Opłata poczt. uiszczona gotówką — Tarnów, dnia 12 sierpnia 1938 r. — Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA

kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie	—.70
kwartalnie	2.—
półrocznie	4.—
rocznie	8.—

Prenumerata zamiejscowa:

miesięcznie	—.90
kwartalnie	2.50
półrocznie	5.—
rocznie	10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA

Strona	350 zł.-
1/2 strony	175.- „
1/4 „	90.- „
1/8 „	45.- „
1/16 „	30.- „
1/32 „	15.- „

Przed tekstem [illegible]% drożej

W tekście 50% drożej

Drobne za słowo 30 groszy

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 25 — Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) — Rok XIII

Szlakiem kadrówki.

Niezwykle uroczyście obchodzono w całej Polsce 24 rocznicę wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej na bój o wolność.

Rocznica to czyn pierwszych żołnierzy Marszałka Józefa Piłsudskiego, którzy nie bacząc na nic, małą garstką będąc, wierząc w gwiazdę swego Komendanta, poszli wyrwać słupy graniczne nienawistnych okupantów, pisząc na kartach historii pierwszy rozdział legionowej epopei.

Na rozkaz Wodza szła młodzież gotowa na największe ofiary, gotowa ostatnią kroplę krwi przelać dla wskrzeszenie niepodległości polskiej.

Młodzież owiana duchem rycerskim, która przeszła szkołę Wielkiego Marszałka, reprezentująca najwyższy patriotyzm, najczystsze poświęcenie i bezinteresowność oto drogowskaz, jaki historia tak niedawna (bo zaledwie 24 lat mija, pozostawiła pokoleniom.

Młodzież obecnej doby rozpolitykowana, szukająca zagadnień chwilowych i konjunkturalnych winna z dnia 6 sierpnia czerpać przykład bezinteresownego patriotyzmu, poświęcenia, pojęcia honoru i ofiary.

Pierwsza kadrówka, to pierwszy krok w walce o wolność Polski. Dwadzieścia cztery lata, to spory szmat ciężkiej pracy, czyniącej z rozćwiartowanej ojczyzny potęgę wolną.

W obecnej chwili czeka młodzież wielkie zadanie, oto dziedzictwo Pierwszej Kadrowej musi w odpowiednie przejść, ręce aby się nie zmarniało, aby z roku na rok w blasku i potędze wzrastało.

Aby rodził czyn pierwszych żołnierzy Marszałka Józefa Piłsudskiego naśladowców, którzy w obecnej chwili czy to w kadrach pracy — czy jak padnie rozkaz w kadrach bojowych stali się godnymi następcami tych żołnierzy, którzy mając w sercu najwyższe pojęcia honoru i ofiary szli szlakiem Kraków — Kielce aby zbudzić Polskę ze snu wiekowego.

W rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej na uroczystym zebraniu Strzelców w Tarnowie, odczytano pierwszy rozkaz Komendanta Józefa Piłsudskiego, oraz rozkaz obecnego głównego Komendanta Związku Strzeleckiego.

Z polityki dnia.

Na pierwszym miejscu zainteresowań politycznych w kraju, jest sprawa wyborów do samorządów — aczkolwiek mamy jeszcze ferie wakacyjne, już daje się zauważyć szczególnie na prowincji duże ożywienie. Machery wyborcze, oraz przeróżne kliczki magistrackie zatrwożone o swój stan posiadania poczynają już swoim zwyczajem działać.

Również rozpoczyna się akcja kosolidowania się pewnych grup w blokach. Wiemy z doświadczenia iż „silne" te bloki najczęściej trwają aż do chwili rozdziału mandatów — wtedy rozpoczynają się targi i silny blok się rozpada.

Nie negujemy, że dla prawicy konieczne jest stworzenie bloku wyborczego w obecnych wyborach, jak chce zdobyć jakieś mandaty, ale czy wobec ambicji przeróżnych opatrznościowych ludzi, którzy przy każdych wyborach wyrastają jak grzyby po deszczu, blok zdoła się utrzymać wątpliwie.

Na terenie Tarnowa odbyło się zebranie licznych ugrupowań narodowych i chrześcijańskich ze współudziałem Ozonu, na którym uchwalono pójść do wyborów razem. Na zebraniu było 30 przedstawicieli prawicy tarnowskiej.

Przewodniczył p. wiceprezydent Kołodziej.

Stworzono komitet, mający się zająć organizacją aparatu wyborczego. Blok ma się zwać Chrześcijańsko - Narodowo - Demokratyczny.

Dlaczego demokratyczny nie wiemy?

Opowiadają po mieście, że całą tą akcję spowodowały wieści o tworzącym się w Tarnowie Klubie Demokratycznym, który odegra w przyszłych wyborach bardzo wielką rolę.

Jak bardzo słabo zdają sobie sprawę z o-

becnej sytuacji politycznej w kraju pewni panowie świadczą plotki jakie rozsiewają po Tarnowie jakoby Klub Demokratyczny był subwencjonowany przez syjonistów. Plotki takie ośmieszają jedynie mało inteligentnych polityków.

Do wyborów organizują się również Żydzi w Tarnowie. Syjoniści odbyli już kilka zebrań.

Czy utworzą oni również blok z ortodoksami nie wiadomo.

Istnieje pewna dążność do utworzenia Bloku ogólno żydowskiego do którego weszliby syjoniści, ortodoksi i Bund. Blok taki jest atoli iluzoryczny, bo Bund nie zechce współdziałać w bloku burżuazyjnym i raczej pójdzie do wyborów z P. P. S.

Akcja organizacji Klubu Demokratycznego w naszym mieście odbywa się dotychczas w ramach organizowania wewnętrznego, ale już w najbliższym czasie odbędzie się zebranie informacyjne, poczem żywa akcja w terenie. Interesującą rzeczą jest że akces swój do Klubu zgłoszają bardzo wybitni społecznicy i działacze na terenie miasta i powiatu.

W sztabie P. P. S. jeszcze zupełnie cicho. Czołowe osobistości i mający decydujący wpływ w organizacji są jeszcze na wywczasach

W najbliższych jednak dniach oczekują powrotu prof. Ciołkosza oraz b. posła A. Ciołkosza Z ich przyjazdem zapewne akcja wyborcza w P. P. S. się rozpocznie.

Swięto Cudu nad Wisłą.

W celu uczczenia pięknej rocznicy Cudu nad Wisłą obradował we wtorek w sali posiedzeń Magistratu Komitet Obywatelski, na którym uchwalono następujący porządek uroczystości: dnia 14 b. m. wieczór capstrzyk z orkiestrami, poczem złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, oraz odśpiewania pieśni okolicznościowych.

Dnia 15 b. m. pobudka o 6 rano, o godz. 9-tej msza uroczysta z kazaniem w Katedrze.

Udział w mszy biorą wszystkie organizacje społeczne, zawodowe i kombatanckie ze sztandarami. O godz. 12 film okolicznościowy poprzedzony przemówieniem. Popołudniu o godz. 16-tej festyn w ogrodzie Strzeleckim.

Ze spraw miasta.

Duże zainteresowanie wywołuje sprawa wyboru nowego członka Zarządu Kom. Kasy Oszczędności.

Naturalnie decydujące zdanie w tej sprawie ma p. prezydent dr Brodziński. Dlatego wyłoni się zapewnie kandydatura prof. Berszakiewicza lub kupca Patrońskiego.

Poważnym kandydatem jest również b. sekr. Rady Powiatowej Marzec.

Budowa hali Targowej postępuje żywo naprzód. Buduje się obecnie stoiska. Wygląd hali będzie bardzo estetyczny z zastosowaniem wysokich wymogów higienicznych.

Prace nad budową kolektora i nawierzchni ulic idą szybko naprzód.

Szczególnie firma Okoń-Bronikowski wywiązuje się ze swego zadania pierwszorzędnie ustosunkowując się dodatnio tak do Magistratu jak i do robotników.

Obecnie oddano w drodze przetargu roboty budowy szosy na odcinku Mościce długości 1.500 mtr. firmie Okoń-Bronikowski.

Ulica Focha na której znajduje się Urząd pocztowy, szkoła Urszulanek, oraz liczne biura została przeciężona ruchem kołowym. Wszystkie auta, wozy z kolei kierują się tą wąską uliczką. Przejście przez tą ulicę w dnie targowe przedstawia duże niebezpieczeństwo.

Czy nie dałoby się część tego ruchu skie-

Wizyta w koloniach Zdrowia.

II.

Do Ciężkowic w Pławnej zaledwie 3 kilometry. Nasza chewroletka w mig stanęła przed szkołą, w której gości dziatwa wysłana po rumieńce zdrowia przez Tarnowską Ubezpieczalnię Społeczną.

Kolonie wakacyjne dla dzieci ubezpieczonych to nowość w dziedzinie profilaktycznego leczenia Ubezpieczalni Społecznych.

Dziecko, które przez cały rok wegetuje w stęchłej izbie, zaspakajając swój głód chudemi wasserzupkami, kartoflami i chlebem, znajduje się nagle wśród zieleni i słońca otoczone troskliwą opieką i karmione jakby na zapas obficie, dobrze i smacznie. Taka kolonia to zbawczy zatrysk zdrowia w już sterane osłabione ciałko dziecka. To zapobieżenie licznym chorobom, które przez biedę, niedojedzenie, brak powietrza i brak higieny w mieszkaniach robotniczych muszą się rozwijać, nawet w najbardziej silnym organizmie dziecka.

Te kilkadziesiąt dni rozkosznej wigiliatury, jaką Ubezpieczalnia zgotowała dla dzieci, da siłę odporną organizmowi do przetrwania znowu biedy zimowej.

I to jest właściwy cel profilaktyki dobrze ujęty przez Ubezpieczalnię.

I w tym wypadku Ubezpieczalnia Tarnowska bardzo poważnie traktuje swoje zadanie. To co widzieliśmy na tej kolonii wakacyjnej odbiega daleko od zwykłego ubogiego szablonu kolonii letnich dla dzieci.

Oto prowadzi nas p. dr Kossobudzki z kier. kolonii i opiekunkami do obszernej sali jadalnej gdzie właśnie dzieci spożywały obfite śniadanie a roześmiane iskrzące oczka świadczą, że było smaczne i obfite.

Mała 7 letnia Zosia śmiało, ze śmiechem mi to poświadcza, wzdychając „żeby tak było zawsze w domu“.

A ile przybrała wagi pytam? „Już 4 kila a jestem tu 17 dni“. A zawsze ci jedzenie smakuje? „Zawsze jest pyszne“

A co robicie przez cały dzień? „Bawimy się w lesie lub na łące, kąpiemy się, śpiewamy i zbieramy borówki“

Rozmowę musiałem zakończyć, albowiem dzieciaki wstały od stołu i na cześć p. naczelnego lekarza zaśpiewały kilka pieśni, poczem mogliśmy się przyglądać wesołym zabawom.

W kolonii jest 110 dziewcząt od 6 do 14 lat.

W schludnych i obszernych sypialniach na pryczach i dobrych siennikach czysto zasłanych śpią małe letniczki a każda sala ma swoją kierowniczkę, która opiekuje się dziećmi.

W osobnym budynku znajduje się sala chorych, gdzie leżą 4 biedactwa, które popadły w lekką anginę i są pod troskliwą opieką lekarską.

Biedna Maniusia której gorączka zamdliła oczka żałuje, że nie może się z koleżankami bawić i tęskni za nimi.

Dzwonek oznajmia, że to pora obiadowa i spieszymy do sali jadalnej. Przy długich stołach zasiadła dziatwa i opiekunki wnoszą talerze z dobrym barszczem i ziemniakami, które w mig wypróżniają.

Potem pieczeń z jarzyną i ziemniakami. Ogromne porcje, aż dziw, że te dzieci to skonsumują — a w końcu ogromne garnki z kompotem. Pada pytanie kto chce jeszcze mięsa, kompotu, kilka głosików się podnosi. Powietrze robi swoje, apetyty są wspaniałe.

Toteż każde dziecko przybiera na wadze i policzki otrzymują zdrowe kolorki.

Po ukończeniu tego turnusu zjedzie tutaj na drugi turnus 110 chłopców i tak dzięki Ubezpieczalni i troskliwej opiece jej kierowników kilkaset dzieci z nowymi siłami stanie do walki z nędzą dnia codziennego.

rować przez ulicę Narutowicza?.

Wiadomą jest rzeczą, że Magistrat chce stworzyć na Piaskówce piękny park rozrywkowy. Plan tego parku sporządził bezpłatnie p inż. ogrodnictwa Ciszkiewicz Według tego planu Piaskówka stanowiłaby uroczy zakątek odpoczynkowy.

Tymczasem sporządzono na Piaskówce werandę, która była przewidziana również w planie już. Ciszkiewicza na tym samym miejscu. Jednak p. inż Ciszkiewicz projektował werandę estetyczną, a to co w niedzielę pokazał nam p. dr Brodziński przypomina austryacką szopę na siano papą pokrytą, nieestetyczną i niepiękną.

Jak słyszymy szopa ta kosztowała około 6.000 zł. i stała się szpetną plamą w parku. Weranda według projektu inż. Ciszkiewicza nie kosztowałaby więcej a dałaby zadowolenie estetyczne.

Osobiste.

Starosta powiatowy M. Syska powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Lekarz powiatowy p. dr. Maciej Waręda rozpoczął z dniem 1 sierpnia urlop wypoczynkowy. Zastępuje go p. dr. Adwentowicz. lekarz powiatowy w Dąbrowie.

Inspektor Pracy p. Kaz. Korkiewicz rozpoczął z dniem 1 sierpnia urlop wypoczynkowy. Zastępuje go p. Szalaga, inspektor pracy w Nowym Sączu.

Wycieczka z Poznania.

Dnia 22 b. m. przybędzie do Tarnowa wycieczka przedstawicieli Polskiego Związku Kupców z poznańskiego w liczbie 150 uczestników.

Jak się dowiadujemy dnia 22 b. m. będą kupcy z poznańskiego gośćmi miasta, zaś dnia 23 zwiedzą goście P. F. Z. A. w Mościcach poczem udadzą się do Rożnowa. Kupcy zwiedzą również objekta fabryczne w C. O. Pie.

Plaża w Bogumiłowicach zamknięta.

Starostwo powiatowe brzeskie donosi, że plaża przy moście kolejowym w Bogumołowicach gm. Wojnicz powiat brzeski została w ubiegłym tygodniu zamkniętą ze względów bezpieczeństwa publicznego.

Tragiczna śmierć tarnowskiej nauczycielki.

Do Tarnowa nadeszła wiadomość o tragicznej śmierci nauczycielki szkoły im. M. Konopnickiej (ul. Mickiewicza), śp. Stanisławy Pisowicz. Przebywając na wywczasach wakacyjnych nad morzem w Jastrzębiej Górze, znalazła ona śmierć w falach morskich, wraz ze swym towarzyszem wypadłszy z kajaku. Zwłoki zdołano wyłowić, a pogrzeb odbył się w Białej Krakowskiej.

Ze sportu.

P.P. W. Katowice — Tarnovia 2 - 1 (1-1).

Zawody towarzyskie rozegrane na boisku Tarnovi przyniosły zwycięstwo gospodarzom, do pauzy więcej gry mają goście, to tez zdobywają prowadzenie, przez środkowego napastnika.

Po pauzie Tarnovia opanowuje boisko i wyrównuje z karnego, po przeprowadzeniu paru ataków uzyskują drugą bramkę przez Wychodilla. Goście byli zespołem technicznie lepszym, gospodarze swoje braki uzupełnilili ambicją.

Sandecja — Mościce 5 - 1.

Zawody o wejście do ligi okręgowej.

Zasłużenie wygrali gospodarze, którzy w tym sezonie przygotowali się odpowiednio do mistrzostwa. Decydujące spotkanie rozstrzygnie między Mościcami a K. S. Dąbskim z Krakowa

Jakie korzyści przynosi nawożenie sztuczne.

Plony zbóż w Polsce mamy bardzo niskie. Ogólnie licząc w całym kraju plony zbóż nie przekraczają średnio 11 kwintali z hektara, a w wielu gospodarstwach są znacznie niższe.

Przy tak małych zbiorach, wielu rolnikom nie wystarcza ziarna na własny użytek. Słusznie też coraz częściej odzywają się głosy nawołujące do podnoszenia plonów. Nie zwlekając przeto należałoby w tym kierunku podjąć poważne starania.

Wiele w tym względzie znaczy należyte wykonywanie wszelkich prac i zabiegów gospodarskich, jednakże gdy chodzi o znaczniejsze podniesienie plonów to niezbędne jest stosowanie odpowiednich dawek nawozów sztucznych. Bez użycia tego środka nawozowego, możliwości zwiększenia produkcji polowej są dosyć ograniczone. Poprzestając jedynie na nawozach własnych, plony zbóż na ziemiach średniej jakości trudno było by podciągnąć ponad dzisiejszy poziom przeciętny — 11 kwintali z hektara, taka zaś produkcja nie odpowiada dzisiejszym wymaganiom i potrzebom szerokich rzesz rolniczych.

Przy pomocy nawozów sztucznych produkcję zboża oraz innych ziemiopłodów można zwiększyć wydatnie, a poza tym nawozy pomocnicze przynoszą poważne korzyści pośrednie na które rolnicy zbyt mało zwracają uwagę.

Stosując nawozy sztuczne pod zboża, osiągamy pokazne zwyżki plonów zarówno ziarna jak i słomy, a ta ostatnia jak wiadomo ma w gospodarstwie duże znaczenie. Stosując odpowiednie nawożenie pomocnicze pod ziemiopłody pastewne, na przykład pod buraki, koński ząb, słonecznik, seradelę, lucernę i tp., uzyskujemy duże ilości paszy i dzięki temu możemy żywić dostatnio inwentarz i mieć z niego znaczne korzyści. Prócz tego, przy obfitych zbiorach paszy i słomy produkujemy dużo obornika, z jego pomocą zaś podnosimy urodzajność pól, która z kolei powoduje zwiększoną produkcję zarówno roślinną, jak i zwierzęcą.

Podobne skutki wywiera zasilanie nawozami sztucznymi łąk i pastwisk, zwiększone bowiem ilości paszy z tych użytków, korzystnie wpływają na wydajność inwentarza, a pośrednio także i zasiewów polowych.

W szczególności duże korzyści przynoszą nawozy sztuczne na polach jednostronnie wyczerpanych z pewnych składników pokarmowych oraz na ziemiach z natury w pewne składniki ubogich.

Bardzo dobre wyniki w wielu tego rodzaju wypadkach dają nawozy azotowe.

Trzeba więc nawozy sztuczne stosować, bo z ich pomocą wiele można zyskać.

Stypendia Działu Ubezpieczeń P. K. O. dla kształcącej się młodzieży.

W maju br. PKO zainicjowała wspólne konferencje przedstawicieli Zakładów Ubezpieczeń, celem przedyskutowania zagadnień związanych z organizacją studiów ubezpieczeniowych w Polsce. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Działu Ubezpieczeń na życie PKO, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Związku Polskich Prywatnych Zakładów Ubezpieczeń.

Należy zaznaczyć, że dotychczas niema w Polsce szkolnictwa ubezpieczeniowego, które zaspakajałoby potrzeby zakładów ubezpieczeń, chociaż zakłady te łącznie z ubezpieczeniami społecznymi zatrudniają obecnie z górą 15.000 pracowników umysłowych.

Fakt przystąpienia do prac mających zapełnić tę poważną lukę, utrudniającą w dużej mierze rozwój ubezpieczeń, należy powitać z radością. Dla młodzieży otwierają się nowe horyzonty i nowe możliwości pracy dającej duże możliwości życiowe.

Do inicjatywy zakładów ubezpieczeń odniosło się z niezwykłą przychylnością, pozbawioną wszelkiej biurokratycznej formalistyki, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i dzięki temu ma być uruchomione Liceum Ubezpieczeniowe w Warszawie.

Narazie ma być zorganizowana w ramach Liceum Handlowego (Warszawa ul. Prosa 14.) tej szkoły specjalizacja ubezpieczeniowa na III r. studiów.

Zarząd i Dyrekcja szkoły, które wykazały duże zrozumienie potrzeby zorganizowania tych studiów ubezpieczeniowych, poczyniły kroki w kierunku pozyskania odpowiedniej ilości uczniów.

Absolwenci Liceum ze specjalizacją ubezpieczeniową, mają zapewnione uzyskanie zajęcia wobec dużego zapotrzebowania na rynku. Poza tym Zakłady Ubezpieczeń zadeklarowały przyjęcie absolwentów do pracy.

Ostatnio należy zanotować dalsze poparcie tej akcji ze strony Działu Ubezpieczeń P. K. O. który pragnąc przyjść z pomocą materialną słuchaczom, ustanowił dla nich 8 stypendiów po Zł. 500. — rocznie, z zastrzeżeniem, że kandydaci po ukończeniu studiów zobowiążą się do pracy w Dziale Ubezpieczeń. naturalnie za odpowiednim wynagrodzeniem. Warunek ten jest naturalnie nie obciążeniem, ale dobrodziejstwem.

W ten sposób na właściwe drogi wkracza akcja mająca na celu wykształcenie odpowiedniego zespołu fachowców, którzy mogliby z korzyścią pracować nad rozwojem wielkiego działu życia gospodarczego Państwa, jakim są ubezpieczenia.

Wpisy do Akademii Handlowej w Krakowie.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 24 maja 1938 r. o ustaleniu terminu zastosowania przepisów ustawy z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich do Wyższego Studium Handlowego w Krakowie (Dz. U. R. P. Nr. 40 poz. 331 z dnia 10 czerwca 1938 r.) przyjmuje w dniu 1 września 1938 r. Wyższe Studium Handlowe w Krakowie nazwę: Akademia Handlowa w Krakowie.

Podania o przyjęcie do tej Akademii składac względnie przesyłać należy od 1 do 10 września 1938 r. Wpisy odbywać się będą od 12 do 24 września 1938 r. Druk informacyjny o sposobie podań, wpisach, opłatach, jakoteż program na rok akademicki 1938|39 przez Sekretariat Uczelni w Krakowie, ul Sienkiewicza 4.

Święto Zw. Rezerwistów w Mielcu

Staraniem organizacyjnego Komitetu Związku Rezerwistów i Rodziny Rezerwistów w Mielcu odbył się uroczysty obchód 5-letniego istnienia oddziału mieleckiego. Po nabożeństwie odbyła się w rynku defilada oddziału Związku Rezerwistów i Przysposobienia Wojkowego, a w południe na stadionie imienia Żwirki i Wigury zorganizowano symboliczne milczenie.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Włodzimierz Goliński
Drukarnia „Grafia“, Tarnów, ul. Goldhamera